

Dudek P56, KOCHAM ŻYCIE (DDK P56)

Oj mój człowieczku, jak ja to życie kocham
Jak ja to życie bardzo kocham
Wolność – wszystkim dobrym ludziom , wszędzie
Oddam wam szczęście
A u mnie jakoś będzie
Oj mój człowieczku, jak ja to życie kocham
Jak ja to życie bardzo kocham
Wolność – wszystkim dobrym ludziom , wszędzie
Oddam wam szczęście
A u mnie jakoś będzie

Jak pierd* grom z jasnego nieba – tak uderzam!
Czuję to wewnątrz, coraz mniej chce się zwierzać
On patrzy z góry?
Nie, on jest na dole
Ten pierd* ból, przykuwa go przy stole
Mówił że kocha ludzi
Mówił, że w chu* ich ceni
Lecz jakiś błąd, nie wiem skąd, lecz się znalazł
Kilka naraz
Nawet jak by odmieniły go od zaraz
Zawsze chciał być kimś tylko w kilku oczach
Modlił się o szczęście, gdy nie spał po nocach
Wierzył w wiele rzeczy
Dziś już wierzy w kilka
Chcesz kozackiej zwroty, jeszcze tylko chwilka

Oj mój człowieku, jak ja to życie kocham
Kocham, i nie na prochach pokonać cię zdołam
Bo kiedy człowiek woła, inny go nie słyszy
Rośnie w siłę
Kolejne wersy, żaden kurw* wysiłek
DDK dla dobrych koleżków jaśniej
Mówię raz, mówię dwa
Co – mówię niewyraźnie?
To dał dobrych ludzi rap
Dziś na CD nie na taśmie
Kochasz życie – chwilę łap
Bo staje się niewyraźne

Pary lat już minęło
O tym jak się dziś żyje
Musisz iść
Jeszcze raz – dąż do cudów
To wysiłek da ci siłę o której nawet nie śniłeś

Oj mój człowieczku, jak ja to życie kocham
Jak ja to życie bardzo kocham
Wolność – wszystkim dobrym ludziom , wszędzie
Oddam wam szczęście
A u mnie jakoś będzie
Oj mój człowieczku, jak ja to życie kocham
Jak ja to życie bardzo kocham
Wolność – wszystkim dobrym ludziom , wszędzie
Oddam wam szczęście
A u mnie jakoś będzie